

Sygn. akt IIK 526/15

1 Ds. 720/15/D

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11.08.2016r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tulliusz Stabryn

Protokolant: Renata Zachorska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Lubaniu: Artura Idzi

po rozpoznaniu dnia 11.08.2016 r. sprawy karnej

przeciwko **M. A. (1)**, s. A. i J. zd.A. i J. zd. K., ur. (...) w J.,

oskarżonemu o to, że :

w dniu 17 listopada 2015 r. w L., woj. (...), na ulicy (...) w trakcie interwencji, podczas podjętych w stosunku do niego czynności służbowych łapiąc i szarpiąc za odzież służbową naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza policji młodszego aspiranta A. N. (1) oraz znieważył słowami powszechnie używanymi za obelżywe wymienionego funkcjonariusza policji, przy czym czynu tego dopuścił się publicznie bez powodu okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego,

tj. o czyn z art.222 § 1 kk i art. 226 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

I. uznaje oskarżonego M. A. (1) winnym popełnienia zarzucanych mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 222§1 kk i art. 226§1 kk w zw. z art. 57a§ 1 kk w zw z art. 11§2 kk i za to na podstawie art. 222 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 11§ 3 kk wymierza mu karę grzywny w wysokości 30 (trzydziestu) stawek dziennych przy przyjęciu, iż jedna stawka dzienna równoważna jest kwocie 20 (dwudziestu) złotych,

II. na podstawie art. 57a §2 kk zasądza od oskarżonego M. A. (1) na rzecz pokrzywdzonego A. N. (1) nawiązkę w wysokości 200 (dwustu) złotych,

III. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty niniejszego postępowania, zaś na podstawie art. 17 ust. 1 Ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych nie wymierza mu opłaty.

UZASADNIENIE

W dniu 17 listopada 2015 roku około godziny 15:40, M. A. (1) spotkał swoją byłą żonę E. P. (1), na ul. (...) w L.. Zastąpiwszy jej drogę, zaczął domagać się od niej zwrotu pieniędzy z tytułu rozliczeń małżeńskich. E. P. (1) oświadczyła mu, że nie zapłaci żadnych pieniędzy, albowiem są po rozwodzie i podziale majątku. M. A. (1) słysząc to zaczął zachowywać się nerwowo, silnie gestykulował rękoma w jej kierunku, nadal uniemożliwiał jej przejście chodnikiem, wyzywał ją od złodziejki i oszustki. E. P. (1) widząc zachowanie M. A. (1) zadzwoniła na numer alarmowy prosząc Policję o interwencję. Dyżurny KPP w L. wysłał na ul. (...) patrol w składzie (...) oraz M. W. (1). Policjanci dojeżdżając do miejsca interwencji widzieli na chodniku podekscytowanego mężczyznę, który uniemożliwiał przejście kobiecie. Był on nerwowo, silnie gestykulował rękoma, mówił podniesionym głosem. Po przystąpieniu do interwencji, mężczyzna nadal zachowywał się nerwowo, był pobudzony, nie reagował na polecenia policjantów. K. upominali go, aby nie wchodził na jezdnię w trakcie czynności, aby odsunął się od E. P. (1) i umożliwił jej wypowiedzenie się. W

obecności policjantów „wylewał” swoje żale, co do nieudanego związku małżeńskiego, oskarżając E. P. (1) o oszustwo i niezwrócenie mu należnych pieniędzy. Po wylegitymowaniu mężczyzna okazał się M. A. (1).

Dowód: zeznania świadka A. N. k.55;

zeznania świadka M. W. k. 55, 14-15;

zeznania świadka E. P. k. 104;

wyjaśnienia oskarżonego M. A. k.54,

A. N. (1) po odebraniu danych od E. P. (1) i wyrażeniu przez nią chęci powrotu do domu, umożliwił jej bezpieczne oddalenie się z miejsca interwencji, zastępując drogę M. A. (1) i informując go, iż zostanie na niego nałożony mandat za zakłócanie porządku w miejscu publicznym. M. A. (1) odmówił przyjęcia mandatu. Wiadomość ta jednak pogłębiła w nim nerwowe zachowanie, przejawiające się niesprecyzowanym słowotokiem, szybką gestykulacją i niekontrolowanym poruszaniem. M. A. (1) słysząc komentarz przechodzącego mężczyzny gwałtownie ruszył w jego kierunku. A. N. (1) nakazał M. A. (1) pozostanie na miejscu wobec niezakończenia interwencji. Widząc brak reakcji M. A. ruszył zanim i złapał go za odzież próbując go zatrzymać. Wówczas M. A. (1) odwrócił się w jego kierunku mówiąc do niego „zostaw mnie pedale”, jednocześnie złapał go za kurtkę munduru i zaczął się z nim szarpać próbując się uwolnić. Zauważywszy to M. W. (1) pomógł A. N. (1) obezwładnić M. A. (1) i złożyć mu kajdanki. M. A. (1) został zatrzymany i przewieziony do Komendy Powiatowej Policji w L..

Dowód: zeznania świadka A. N. k.55;

zeznania świadka M. W. k. 55, 14-15;

zeznania świadka E. P. k. 104;

wyjaśnienia oskarżonego M. A. k.54;

protokół zatrzymania osoby k. 3-4.

Przedmiotowego czynu M. A. (1) dopuścił się w miejscu publicznym, w bezpośrednim pobliżu dwóch szkół, na często uczęszczanym przez ludzi chodniku, działając bez powodu, przez co okazał rażące lekceważenie porządku prawnego. M. A. (1) w chwili zdarzenia był trzeźwy, nie był dotychczas karany sądownie.

Dowód: protokół przebiegu badania stanu trzeźwości k. 2;

dane o karalności k. 23.

Oskarżony M. A. (1) przyznał się tylko częściowo do popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. do znieważenia funkcjonariusza policji. Zaprzeczył natomiast temu, iż naruszył jego nietykalność. W swoich wyjaśnieniach podkreślił, iż przeprosił policjanta za znieważenie jego osoby, co faktycznie znajduje odzwierciedlenie w zebranych materiałach dowodowych. Wskazał on również, iż to funkcjonariusz naruszył jego nietykalność szarpiąc go za kurtkę, co w konsekwencji doprowadziło do jej zniszczenia. Zaprzeczył też, iż dał swoim zachowaniem jakiegokolwiek powody policjantom do użycia wobec niego sił, wskazując jednocześnie, iż został przez nich napadnięty.

W tej części wyjaśnienia oskarżonego są gołosłowne, a przyjęta przez niego linia obrony nie koreluje z ujawnionymi dowodami w postaci zeznań świadków A. N. (1), M. W. (1) i E. P. (1).

Tym samym Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego odnośnie naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza policji.

Przesłuchani w charakterze świadków A. N. (1) i M. W. (3), zgodni są w swych relacjach do przyczyn interwencji, nerwowego i niekontrolowanego zachowania oskarżonego, niestosowania się do wydawanych mu poleceń, a w końcu, co do znieważenia i naruszenia nietykalności cielesnej pokrzywdzonego. Ich relacje w tym zakresie są spójne i logiczne, wzajemnie się uzupełniają tworząc dokładny obraz zaistniałego zdarzenia. W ocenie Sądu brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności ich zeznań. Stanowią one, bowiem zwięzłą relację zaistniałego zdarzenia, przedstawiającą poszczególne etapy interwencji i zaistniałych zdarzeń. Brak w nich cech konfabulacji, czy próby manipulowania zaistniałymi okolicznościami. Tym samym są one wiarygodnym źródłem dowodowym.

Przesłuchana w charakterze świadka E. P. (1), przedstawiła zwięzłą relację zachowania oskarżonego, podkreślając jego nerwowość, niekontrolowaną gestykulację, słowną agresję, czy niestosowanie się do poleceń funkcjonariuszy policji. Jej relacja w tym zakresie koreluje z obserwacjami wcześniej powołanych świadków i nie budzi żadnych wątpliwości, co do jej wiarygodności. Choć jest ona skonfliktowana z oskarżonym, w swoich zeznaniach w sposób zwięzły i obiektywny, przedstawiła przebieg zaobserwowanych zdarzeń, nie przekoloryzowując negatywnych cech M. A. (1). Wartym podkreślenia jest również fakt, iż nie była ona naocznym świadkiem znieważenia i naruszenia nietykalności, albowiem oddaliła się z miejsca interwencji na chwilę przed tym zdarzeniem. Mając powody do odegrania się na byłym mężu, nie próbowała jednak wskazać, iż takie zachowanie oskarżonego zaobserwowała chociażby z nieznaczonej odległości. Zdaniem Sądu taka postawa świadka, świadczy o wiarygodności jej zeznań.

Całokształtu zdarzenia dopełniają protokół zatrzymania oraz protokół przebiegu badania stanu trzeźwości oskarżonego.

W świetle tak zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał, iż okoliczności sprawy i wina oskarżonego nie budzą żadnych wątpliwości.

M. A. (1) swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona zarzucanego mu czynu z art. 222 § 1 kk i art. 226 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk i art. 11 § 2 kk.

Przepis art. 222 § 1 kk penalizuje odpowiedzialność sprawcy za naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego, jakim niewątpliwie jest policjant w trakcie służby. Oskarżony M. A. (1), łapiąc A. N. (1), za mundur, w trakcie przeprowadzonej wobec jego osoby interwencji, wyczerpał znamiona wskazanego przepisu.

Bezsprzecznie należy również stwierdzić, iż M. A. (1) mówiąc do A. N. (1) „zostaw mnie pedale” wyczerpał znamiona czynu określonego w art. 226 § 1kk polegającego na znieważeniu funkcjonariusza publicznego.

Przedmiotowych czynów oskarżony dopuścił się w miejscu publicznym, w bezpośrednim pobliżu dwóch szkół, na często uczęszczanym przez ludzi chodniku, działając umyślnie i bez powodu, przez co okazał rażące lekceważenie porządku prawnego w rozumieniu art. 57a § 1kk.

Wymierzając M. A. (1) na podstawie art. 222 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk karę grzywny w wysokości 30 stawek dziennych przy przyjęciu, iż jedna stawka dzienna równoważna jest kwocie 20 złotych, Sąd miał na uwadze dotychczasowy charakter i sposób życia oskarżonego, jego uprzednią niekaralność, incydentalny charakter zdarzenia, częściowo okazaną skruchę oraz znaczny stopień społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu, przejawiający się w rażącym braku poszanowania dla obowiązującego porządku prawnego i funkcjonariuszy publicznych, jakimi są policjanci.

W ocenie Sądu tak wymierzona kara jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego i czynić będzie zadość społecznemu odczuciu sprawiedliwości. Jej dolegliwości winna uświadomić sprawcy niedopuszczalność podobnego zachowania w przyszłości, przez co zostaną spełnione cele prewencyjne kary.

Biorąc pod uwagę, iż M. A. (1) przedmiotowych czynów dopuścił się w warunkach „występku chuligańskiego”, Sąd na podstawie art. 57a § 2 kk zasądził od niego na rzecz pokrzywdzonego A. N. (1) nawiązkę w kwocie 200 złotych, uznając,

iż jej wysokość będzie adekwatna do poniesionego przez niego uszczerbku w godności osobistej i sprawowanego przez niego urzędu.

Stosownie do art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty niniejszego postępowania, nie znajdując podstaw do zwolnienia go od ich poniesienia, zaś na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych nie wymierzył mu opłaty uznając, iż jej poniesienie, zważywszy na osiągnięte przez niego dochody, byłoby zbyt uciążliwe.